

Koniec z dochodzeniem rachunków sprzed lat?

2 lutego 2017

Wezwanie do zapłaty za zakupy sprzed 15 lat, albo za dawno zapomniany rachunek – Czytelnicy zgłaszali nam takie problemy i nawet jeśli wiedzieli o przedawnieniu to nie wiedzieli jak z niego skorzystać. Teraz Ministerstwo Sprawiedliwości proponuje zmiany, które mają rozprawić się z dochodzeniem takich roszczeń.

Jeden z Czytelników „Dziennika Internautów” dostał wezwanie do zapłaty za towar rzekomo kupiony 15 lat wcześniej. Zdarzały się też problemy z zaległymi rachunkami za internet. W niektórych przypadkach osoby wzywane do zapłaty nie są nawet pewne, czy dany zakup miał miejsce, albo czy rachunek nie został zapłacony. Pole do nadużyć tworzą także tzw. serwisy pobieraczkowe, które zbyt uczciwe nie są, ale potrafią zaprzestać wzywania do zapłaty by potem odsprzedać dług innemu windyikatorowi.

W Polsce funkcjonowało przedawnienie długu, ale czasem tylko na papierze. Jak bowiem tłumaczyli prawnicy, sądy nie uwzględniały przedawnień z urzędu. Niektórzy ludzie nie wiedzieli, że muszą podnieść zarzut przedawnienia w odpowiedzi na pozew. Nie wszyscy też wiedzieli, że należności za usług telekomunikacyjne przedawniają się po 3 latach, a nie po dziesięciu.

Wczoraj Ministerstwo Sprawiedliwości zaproponowało zmiany w „Kodeksie cywilnym”, o które pierwotnie zabiegał poseł Arkadiusz Mularczyk.

– W pracy poselskiej zetknąłem się ze sprawami starszych osób, które kiedyś nie zapłaciły rachunku za telefon czy innych drobnych opłat, a po wielu latach są nękane przez firmy windykacyjne, domagające się zapłaty kwot wielokrotnie

wyższych od pierwotnej należności – mówił poseł. Należałoby tu dodać, że te firmy windykacyjne miały pełną świadomość dochodzenia przedawnionego roszczenia. Żerowały jednak na tym, że część osób wzywanych do zapłaty nie miała świadomości swoich praw.

Projekt nowelizacji „Kodeksu cywilnego” przewiduje, że sąd będzie musiał z urzędu ustalić, czy roszczenie jest przedawnione. Jeśli stwierdzi, że upłynął termin przedawnienia, oddali powództwo. Żadna czynność dłużnika nie będzie do tego potrzebna. Propozycja tej zmiany dotyczy wszelkiego rodzaju roszczeń – zarówno w obrocie powszechnym, jak i gospodarczym.

Projekt przewiduje również skrócenie terminów przedawnienia roszczeń majątkowych. Podstawowy termin przedawnienia będzie skrócony z 10 do 6 lat. W przypadku roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz dotyczących świadczeń okresowych (np. czynsz najmu i dzierżawy) wynosiłby on 3 lata – tak jak dotychczas.

Podjęcie dodatkowych czynności przed sądem nie prowadziłoby do przerwy w przedawnieniu, lecz do wstrzymania zakończenia jego biegu – termin przedawnienia toczyłby się normalnym torem, nie mógłby jednak upłynąć wcześniej niż 6 miesięcy od prawomocnego zakończenia postępowania wszczętego wskutek tych czynności (np. o zabezpieczenie roszczenia).

Specjalista nie egzekwuje długów ani groźnym wyglądem, ani brudnymi sztuczkami przekraczającymi granice prawa i etyki. Dysponuje za to fachową wiedzą z zakresu prawa materialnego i proceduralnego cywilnego, podatkowego, karnego i upadłościowego, psychologii i ekonomii.*

Projekt przewiduje też zmiany w zakresie ustalenia początku i końca biegu przedawnienia. Obecne przepisy łączą początek biegu przedawnienia z wymagalnością roszczenia i nie są w tym względzie jasne. Zgodnie z projektem, początkiem biegu

przedawnienia będzie dzień, w którym wierzyciel dowiedział się nie tylko o roszczeniu, lecz także o osobie zobowiązanej z tytułu tego roszczenia. W tym przypadku przepis gwarantuje większą ochronę interesów wierzyciela. Jako koniec biegu przedawnienia projekt przyjmuje natomiast ostatni dzień roku kalendarzowego, w którym upływa termin. 14 dni na obronę.

Projekt przewiduje też zmiany w Kodeksie postępowania cywilnego, które dotyczą egzekucji komorniczej z rachunku bankowego. Od 8 września 2016 r. obowiązuje bowiem przepis, na mocy którego komornik może zająć rachunek bankowy dłużnika drogą elektroniczną. Obecnie banki są zobowiązane do bezzwłocznego przekazania zajętej kwoty komornikowi, co uniemożliwia podjęcie przez dłużnika obrony, nawet jeśli zajęcie jest bezzasadne bo np. dług został uregulowany lub roszczenie jest przedawnione.

Zgodnie z projektem, posiadacz rachunku zostanie niezwłocznie powiadomiony przez bank o zajęciu rachunku. Kwota, którą zajął komornik, nie trafi jednak na konto komornika wcześniej niż po upływie 14 dni. To okres, w którym dłużnik będzie mógł wnieść powództwo o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego, co umożliwi wyjaśnienie sprawy. Taki tryb nie będzie jednak możliwy, gdy komornik zajmie rachunek, by ściągnąć należne alimenty lub rentę.

Ministerstwo Sprawiedliwości sądzi, że naprawa instytucji przedawnienia wpłynie pozytywnie na funkcjonowanie sądów. Być może będzie do nich trafiać mniej spraw dotyczących przedawnionych roszczeń.

Ministerstwo opublikowało komunikat na temat planowanych zmian, ale jeszcze nie opublikowało projektu.

Autorstwo: Marcin Maj

Źródło: DI.com.pl